

Protokół Nr IX/15
z nadzwyczajnej sesji Rady Powiatu Słubickiego
odbytej w dniu 28 maja 2015 roku
w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Słubicach

Pkt 1

Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.

Dziewiątą w V kadencji - nadzwyczajną sesję Rady Powiatu Słubickiego otworzył o godz. 14⁰⁰ **Przewodniczący Rady Wiesław Kołosa**. Powitał radnych, kierowników jednostek, pracowników Starostwa oraz pozostałych gości. Poinformował, że na stan 17 radnych w sesji uczestniczy 17 radnych, wobec czego stwierdził prawomocność obrad.

Lista obecności radnych stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Pkt 2

Przedstawienie porządku obrad.

Przewodniczący Rady zapytał, czy radni wnoszą jakieś uwagi do porządku obrad.

Radni nie wnieśli żadnych uwag.

Pkt 3

Rozpatrzenie wniosku w sprawie odwołania Starosty Słubickiego.

Przewodniczący Rady odczytał wniosek grupy radnych z 22 kwietnia br. o odwołanie Starosty Słubickiego Piotra Łuczyńskiego. Poinformował, że zgodnie z art. 31 ust. 1-3 ustawy o samorządzie powiatowym rada powiatu może odwołać starostę z innej przyczyny niż nieudzielenie absolutorium jedynie na wniosek co najmniej ¼ ustawowego składu rady, przy czym wniosek ten wymaga formy pisemnej i uzasadnienia przyczyn odwołania oraz podlega zaopiniowaniu przez komisję rewizyjną, a odwołanie starosty następuje większością co najmniej 3/5 głosów ustawowego składu rady w głosowaniu tajnym. Dodał, że pismem z 30 kwietnia br. przekazał wniosek Komisji Rewizyjnej w celu zaopiniowania, a pismem z 26 maja br. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej przekazał opinię Komisji Rewizyjnej w sprawie przedmiotowego wniosku.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Robert Tomczak odczytał opinię Komisji Rewizyjnej o wniosku w sprawie odwołania Starosty.

Wniosek grupy radnych o odwołanie Starosty Słubickiego z 22 kwietnia 2015 r. oraz pismo Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej z 26 maja br. wraz z opinią Komisji Rewizyjnej o ww. wniosku stanowią załączniki do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję.

Radny Wojciech Dereń powiedział, że odnosząc się do pkt 5 wniosku chciałby poprosić o zabranie głosu obecnemu na sali p. Ławreszuka, jeżeli jest taka możliwość.

Przewodniczący Rady wyjaśnił, że głos na sesji zabierają radni oraz osoby zaproszone. Powiedział, że tej osoby nie ma na liście osób zaproszonych, w związku z tym nie udzieli jej głosu.

Marek Ławreszuk próbował w sposób nieuprawniony zabrać głos. Stwierdził, że Starosta Piotr Łuczyński jest zwykłym przestępcą, na co ma dowody. Jednocześnie próbował uruchomić przyniesiony ze sobą sprzęt w celu odtworzenia nagrania.

Z powodu zakłócenia przebiegu sesji **Przewodniczący Rady** zarządził 5-minutową przerwę, a po przerwie wznowił obrady kontynuując dyskusję w pkt 3.

Radny Leopold Owsiak powiedział, że chce wyjaśnić powody złożenia podpisu na wniosku o odwołanie Starosty. Stwierdził, że duże zaniepokojenie wzbudza u niego fakt likwidacji Zespołu Ekonomiczno - Administracyjnego Szkół w Słubicach i informacja od pracowników tej jednostki, że otrzymali oni wypowiedzenia w różnych terminach. Dodał, że likwidacja jednostki odbywa się zawsze zgodnie z odpowiednią procedurą. Zapytał, dlaczego część wypowiedzeń została wręczona od razu po podjęciu przez Radę Powiatu uchwały w sprawie likwidacji jednostki, a część dopiero w kwietniu. Nadmienił, że wypowiedzenia wręczone zostały pracownikom, którzy byli w tym czasie na zwolnieniach lekarskich. Następnie przerwał swoją wypowiedź z uwagi na dalsze próby zabrania głosu przez Marka Ławreszuka.

Przewodniczący Rady zwrócił uwagę p. Ławreszukowi, że przerywa mu prowadzenie obrad i wezwał go kilkakrotnie do zachowania porządku pouczając, że zgodnie ze Statutem Powiatu może zostać usunięty z sali.

Marek Ławreszuk nie zareagował na zwrócenie uwagi.

W związku z tym, że próby uspokojenia ww. osoby nie przyniosły rezultatu **Przewodniczący Rady** powołując się § 14 ust. 5 Statutu Powiatu wezwał p. Ławreszuka do opuszczenia sali - z powodu zakłócania przez niego porządku obrad, a ponieważ ww. nie podporządkował się wezwaniu, poprosił o pomoc obecnego na sali Komendanta Powiatowego Policji.

Komendant Powiatowy Policji w Słubicach podinsp. Rafał Wawrzyniak wyprowadził p. Ławreszuka z sali.

Przewodniczący Rady odczytał zapis w Statucie, na podstawie którego nakazał p. Ławreszukowi opuszczenie sali, po czym przekazał ponownie głos radnemu Leopoldowi Owsiakowi.

Radny Leopold Owsiak ponowił zapytanie o różne terminy wręczenia wypowiedzeń pracownikom Zespołu Ekonomiczno - Administracyjnego Szkół w Słubicach. Stwierdził, że część pracowników otrzymała wypowiedzenia krótko po podjęciu uchwały, a pozostali dopiero w kwietniu, gdy wpłynęły pozwы do Sądu Pracy. Nadmienił, że w uchwale w sprawie likwidacji jednostki było napisane, że jej zadania przejmuje Starostwo.

Starosta odnosząc się do wniosku o jego odwołanie powiedział, że jednym z zarzutów jest brak nieposzlakowanej opinii, wprowadzenie chaosu i bałaganu w szpitalu. Oznajmił, że nigdy nie usłyszał od pracowników ani od lekarzy żadnej negatywnej opinii na ten temat i nie wpłynęła żadna skarga na jego działania do Rady Powiatu, Rady Nadzorczej czy powiatu, jako właściciela. Dodał, że nie czuje się w żaden sposób odpowiedzialny za bałagan w szpitalu, a jest cały czas krytykowany za to, że w ogóle coś robi. Odnosząc się do kwestii komisji ds. opracowania raportu w sprawie dostosowania szpitala do wymogów określonych przez Ministra Zdrowia przypomniał, że komisja działała dobrowolnie, za zgodą wszystkich osób w niej uczestniczących i zrealizowała cel, do którego została powołana. Nadmienił, że wielokrotnie dziękował członkom komisji za pracę i opracowany raport. Oznajmił, że komisja nie naraziła powiatu na żadne koszty ani szkody, lecz w sposób pozytywny przyczyniła się do zbadania kwestii dostosowania szpitala do wymagań. W kwestii zarzutów dotyczących Terminala w Świecku powiedział, że są one ogólnikowe i że zarzuca mu się brak zdecydowanego planu rozwoju Terminala, a tymczasem nie wiadomo, jaka była wizja poprzedniego Zarządu, ponieważ nie zostawił

on po sobie żadnej dokumentacji dotyczącej planów rozwoju tej nieruchomości. Co do utrudniania radnym dostępu do informacji powiedział, że jest to zarzut nietrafiony, ponieważ nikt o takie informacje się do niego nie zwracał. W sprawie rzekomego braku transparentności działań na Terminalu powiedział, że jest to subiektywne odczucie wnioskodawców, ponieważ odbywały się parokrotnie spotkania z przedsiębiorcami i były prowadzone rozmowy w sprawie oczekiwań, jakie ci przedsiębiorcy mają wobec Zarządu Powiatu, a Zarząd także przedstawiał swoje plany dotyczące tej nieruchomości. Dodał, że bieżące naprawy zostały już wykonane, a pozostałe będą wykonywane w ramach możliwości. Następnie odnosząc się do pytania radnego Owsiaka powiedział, że było spotkanie z pracownikami Zespołu Ekonomiczno - Administracyjnego Szkół w Słubicach, na którym przedstawiono im informacje dotyczące likwidacji i sposobu jej przeprowadzenia. Dodał, że wszystkie zwolnienia, zgodnie z orzeczeniem Sądu Pracy, który rozpatrywał pozew jednego z pracowników, odbyły się zgodnie z prawem, a uchwała w sprawie likwidacji jednostki nie wymagała opinii związków zawodowych, co potwierdził organ nadzoru, który badał uchwałę. W kwestii różnych terminów doręczania wypowiedzeń pracownikom powiedział, że w pierwszej kolejności zostały one wysłane do nieobecnych pracowników, tj. do których musiały być skutecznie dostarczone. Co do zarzutu dotyczącego zwolnienia dyrektora ww. jednostki stwierdził, że w jego opinii zatrudnianie dyrektora w momencie likwidacji jest nielogiczne i nieekonomiczne. Nadmienił, że został powołany likwidator w osobie członka Zarządu Powiatu, który prowadzi ten proces na bieżąco i sprawuje funkcję nadzorczą dla pozostałości po tej jednostce. W kwestii zarzutu dotyczącego fatalnej polityki kadrowej, zwalniania kompetentnych pracowników Starostwa i ich zastraszania poinformował, że od 1 grudnia 2014 r., tj. od objęcia przez niego stanowiska Starosty w żadnym wydziale nie został zwolniony pracownik i nikt nie dostał wypowiedzenia. Dodał, że rozwiązano stosunek pracy z 7 pracownikami, w tym z 1 osobą z uwagi na upływ okresu, na jaki została zawarta umowa zastępstwa, z 2 pracownikami na ich wniosek z powodu przejścia na emeryturę, z pozostałymi też na ich wniosek za porozumieniem stron, przy czym jedna z tych osób objęła stanowisko Sekretarza Gminy Cybinka i jedna - zatrudniona w Starostwie na umowę zastępstwa - w wyniku naboru podjęła pracę w Urzędzie Miejskim w Cybince. Powiedział, że jedyny zwolniony pracownik to Sekretarz Powiatu, ale powyższy zarzut nie dotyczy jego osoby, gdyż jest to samodzielne stanowisko, które nie jest przyporządkowane do żadnego z wydziałów. W sprawie zarzutu dot. braku Sekretarza stwierdził, że w czasie każdej nieobecności od początku funkcjonowania powiatu był on zastępowany przez naczelnika Wydziału Organizacyjnego i urząd funkcjonował sprawnie. Nadmienił, że stanowisko Sekretarza jest już obsadzone, a mogło to mieć miejsce dopiero po upływie okresu wypowiedzenia osoby pełniącej poprzednio tę funkcję. W kwestii zarzutu dotyczącego zwolnienia Skarbnika Powiatu wyjaśnił, że nie ma takich uprawnień, może tylko wnioskować o odwołanie Skarbnika, co odbyło się i zostało wyjaśnione na poprzedniej sesji. Co do zapisu, iż zwolnienie Skarbnika miało miejsce w czasie ogromnego zaniedbania finansowego w Starostwie, oznajmił, że nie wie, jakie zaniedbania wnioskodawca miał na myśli, czy te z zeszłej kadencji czy też jeszcze wcześniejsze. W kwestii zarzutu dot. zatrudniania osób powiązanych z jego listą wyborczą stwierdził, że nie był na żadnej liście, ponieważ nie startował w wyborach ani do Rady Powiatu ani do Rady Gminy. Powiedział, że nie ma takich osób poza jednym przypadkiem przeniesienia pracownika z Wydziału Rozwoju Lokalnego, Promocji i Spraw Społecznych Starostwa za porozumieniem pracodawców do innej instytucji. Powiedział, że uważa to za uczciwie, a nawet gdyby miało miejsce zatrudnienie osób z list wyborczych, to nie jest to powód do wstydu lub do stawiania z tego tytułu zarzutu, natomiast naganne jest prowadzenie polityki kadrowej w sposób, jak to było w poprzednich kadencjach, gdzie zatrudniani byli członkowie rodziny osób rządzących. Co do zarzutu w sprawie wykonywania pracy przez doradców stwierdził, że nie wie, przez kogo mieliby oni być widywani, żeby można było stwierdzić, że pracują. Nadmienił, że są to samodzielne stanowiska podlegające bezpośrednio Staroście, nie przynależą do żadnej komórki

organizacyjnej i nie należą do grupy stanowisk urzędniczych, jak to wskazano we wniosku. Dodał, że mają przydzielone zadania, które realizują. Nadmieniał, że po kilka dni nie widuje różnych pracowników Starostwa, ale wie, że pracują i wie, jakie są ich cele i zadania, a z jednym z doradców widział się dzisiaj na posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa i Porządku. Odnosząc się do ostatniego z zarzutów, dotyczącego niewyjaśnienia sprawy związanej z wywieraniem nacisku na przedsiębiorcę celem osiągnięcia korzyści majątkowych, powiedział, że będąc zastępcą Burmistrza Słubic i obecnie Starostą wielokrotnie był pomawiany o malwersacje i przyjmowanie korzyści, a mówiły to osoby obecne na sali. Stwierdził, że jest to dziwne, iż takie zarzuty nie trafiły jeszcze do prokuratury. Powiedział, że namawia do zgłoszenia tego do odpowiednich instytucji, jako że sesja nie jest odpowiednim miejscem i ta sprawa nie zostanie tu wyjaśniona, ponieważ są od tego właściwe organy, aby takie spory rozstrzygać, a główny wnioskodawca powinien o tym wiedzieć, gdyż sam spędził tam w poprzedniej kadencji wiele czasu. Kończąc zachęcił wszystkich radnych opozycyjnych do kontaktu z nim oraz do czynnego udziału w pracach komisji Rady Powiatu i angażowania się w sposób konstruktywny w sprawy powiatu.

Przewodniczący Rady podziękował Komendantowi Powiatowemu Policji w Słubicach za niezwykły profesjonalizm i takt.

Radny Leopold Owskiak powiedział, że poprzedni Zarząd walczył w sądach o dobre imię powiatu. Dodał, że ma pretensje do władzy gminnej, w tym i Starosty, który w 2011 był zastępcą Burmistrza Słubic – o utrudnianie prawidłowego nabycia przez powiat Terminala w Świecku. Następnie w sprawie zarzutu zwalniania pracowników powiedział, że ma to związek z jednym z jego członków rodziny, który został zatrudniony w trzeciej kadencji, gdy on jeszcze nie funkcjonował w Starostwie. Nadmieniał, że ten człowiek został przeniesiony z innej instytucji podległej powiatowi do Wydziału Rozwoju Lokalnego, Promocji i Spraw Społecznych Starostwa, a gdy zmienił się naczelnik wydziału, to otrzymał propozycję przeniesienia do Zakładu Administracji Mieniem Komunalnym w Słubicach, a w Starostwie miał go zastąpić inny pracownik. Dodał, że w nowym miejscu miał pracować na tych samych warunkach co w Starostwie, jednak otrzymał tam pobory o połowę niższe.

Radny Andrzej Bycka powiedział, że Starosta powierzchownie odniósł się do wniosku. Dodał, że nie trzeba podawać żadnych podstaw prawnych do tego, co wydarzyło się przy szpitalu, a to Starosta w telewizji i na łamach „Gazety Lubuskiej” powiedział o zamiarze sprzedaży udziałów spółki szpitala i są na to odpowiednie dokumenty, a teraz próba wycofania się z tego jest nie na miejscu, gdyż wszyscy to widzieli i czytali, a takie zachowanie powoduje destabilizację wśród mieszkańców powiatu i pracowników szpitala. Powiedział, że Starosta powinien zaprosić radnych i Zarząd, zorganizować spotkanie w szpitalu i wytłumaczyć, jakie są problemy oraz wyjaśnić, dlaczego próbuje w sposób naganny sprzedać szpital. Dodał, że opowiadanie przez Starostę, że komisja została powołana mniej lub bardziej legalnie, ale i tak osiągnęła swój cel, jest niestosowne. Powiedział, że przed powołaniem komisji mówił Staroście, aby zaprosić do niej fachowców i branżystów, a nie osoby, które nie znają się na sprawach medycznych. Dodał, że kolejnym nieprofesjonalnym krokiem było wydanie zarządzenia powołującego tę komisję, a następnie - gdy wiadome było, że Wojewoda Lubuski to zarządzenie odrzuci - wycofanie się z niego. Stwierdził, że Starosta powinien wykazać się większym profesjonalizmem i powagą. Powiedział, że mówił Staroście o dwóch sposobach załatwienia sprawy dot. komisji, ale on nie wziął ich pod uwagę. Następnie odniósł się do sprawy byłego Prezesa NZOZ Zygmunta Basia stwierdzając, że nadal pracuje on na tym stanowisku i zapytał Starostę, czy jest tego świadomy. Dodał, że jest to spowodowane niekompetencją Starosty, gdyż źle załatwił sprawę ze zwolnieniem p. Basia i w tej chwili jest taka sytuacja, że jest dwóch Prezesów, co naraża spółkę na wielotysięczne straty. Zaapelował do Starosty, aby wykazywał więcej etyki

i prawdopodobności. Następnie poruszył kwestię Terminala w Świecku i powiedział, że Starosta w swojej wypowiedzi nie wspomniał, że Terminal jest własnością powiatu dzięki poprzedniemu Zarządowi i nie wyjaśnił, że deficyt, który powstał w ubiegłym roku, związany był z zapłatą 1,5 mln zł za tę nieruchomości. Powiedział, że nie podoba mu się sposób wytykania poprzedniemu Zarządowi złych rzeczy, jakie zrobił i nie rozumie zachowania Starosty, który jego zdaniem nie dba o majątek powiatu, ponieważ nie pojawił się jeszcze w Ministerstwie Finansów, a na spotkaniu u Wojewody ironicznie się uśmiechał.

Przewodniczący Rady zwrócił uwagę radnemu Bycce, aby zaprzestał mówienia o osobistych wrażeniach wizualnych dotyczących zachowania Starosty i skupił się na merytorycznej części wypowiedzi.

Radny Andrzej Bycka przeprosił i kontynuując powiedział, że na sali jest jedna z osób, która funkcjonuje na Terminalu i jest zadłużona wobec powiatu na kwotę około 150 tys. zł. Dodał, że jest to niesprawiedliwe, że inni zadłużeni muszą płacić, a właściciel firmy, który jest radnym gminnym, jest z tego obowiązku zwolniony i jest to kolejne nadużycie, którego dopuścił się Starosta, a do stwierdzenia tego faktu nie potrzeba żadnych podstaw prawnych. Powiedział, że zapis we wniosku mówiący o 150 błędach Starosty jest całkiem realny, gdyż tyle błędów by się znalazło. Zwrócił uwagę, że mówienie o braku działań poprzedniego Zarządu jest nie na miejscu, gdyż w roku 2013 na zakup Terminala przekazano 700 tys. zł, a w roku 2014 1,5 mln zł. W kwestii dotyczącej Zespołu Ekonomiczno - Administracyjnego Szkół w Słubicach powiedział, że przyjeżdżanie w porze wieczornej pod bramę prywatnego domu dyrektora tej jednostki i wręczenie mu wypowiedzenia jest żenujące.

Przewodniczący Rady poprosił radnego Byckę o sentencję wypowiedzi.

Radny Andrzej Bycka wyjaśnił, że jego wypowiedź jest uzupełnieniem wniosku. Kontynuując powiedział, że kolejna jednostka, która miała być zlikwidowana, to Zarząd Dróg Powiatowych w Słubicach i wytknął Staroście, że szybko wycofał się z tej decyzji, a wcześniej wprowadził zamęt wśród pracowników mówiąc w radiu o likwidacji tej jednostki. Powiedział, że zaniepokojeni pracownicy przyjeżdżali do niego, jako do poprzedniego Starosty, z prośbą o pomoc. Powiedział, że jeżeli Starostę satysfakcjonuje zwalnianie pracownika z uprawnieniami na ciągnik i pilarza, który był tam zatrudniony 6 lat temu, tylko dlatego, że jest jego bratem, to jest on dla niego małym człowieczkiem. Dodał, że jego zdaniem Starosta wycofał się z zamiaru likwidacji Zarządu Dróg Powiatowych, gdyż bałagan, który by powstał, byłby dla Starosty nie do opanowania. Następnie powiedział, że błędne jest rozumowanie Starosty, że niezatrudnienie nowego dyrektora Zespołu Ekonomiczno - Administracyjnego Szkół nawet na jakiś czas, nie jest łamaniem prawa, bo bardzo ważne są sprawozdania finansowe, które może podpisać tylko dyrektor. Powiedział, że istniała możliwość powołania jakiejś osoby na trzy miesiące pełniącej obowiązki dyrektora, ale Starosta tego nie uczynił. Dodał, że nie będzie podawał żadnych nazwisk, gdyż teraz Starosta jest miły i ładnie mówi, a jak znajduje się z pracownikiem sam na sam, to pokazuje inne oblicze. Nadmienił, że posiada oświadczenia ludzi na temat, w jaki niemiły i nieetyczny sposób były z nimi przeprowadzane rozmowy. Odnośnie polityki kadrowej powiedział, że Starosta ładnie to wszystko przedstawił, ale naprawdę było tak, że tych pracowników wyrzucił z pracy i nie życzy mu, aby ktoś kiedyś tak go potraktował. Przestrzegł Starostę, aby zmienił swoje zachowanie, gdyż jest ono wysoce nieetyczne. Oznajmił, że jego walka nie jest spowodowana chęcią powrotu na stanowisko Starosty, ale jest o to, żeby powróciła pewna normalność. Powiedział, że nie wie, kto by po rządach Starosty chciał przejąć ten bałagan. Odnosząc się do ostatniego punktu we wniosku powiedział, że chwalenie się Starosty wizytą u prokuratora i wygłaszanie opinii, że poprzedni Zarząd spędzał czas w sądach,

jest nie na miejscu, ponieważ jego wizyty w sądach były spowodowane walką o Terminal w Świecku. Następnie powiedział, że jeżeli jemu ktoś by publicznie powiedział, że zrobił takie rzeczy, o jakich była mowa co do osoby Starosty, to spaliłby się ze wstydu. Oświadczył, że wcale nie jest głównym wnioskodawcą odwołania Starosty, a podpisał się jako pierwszy, ponieważ uważa, że dzieje się źle i ma odwagę. Zwrócił uwagę, że Starosta nie powiedział o fakcie, że jest już po paru sprawach z p. Ławreszukiem. Kończąc powiedział, że życzy Staroście jak najlepiej, ale oby w najbliższej przyszłości nie musiał tłumaczyć się przed radnymi, przeprosić i prosić o wybranie kogoś innego.

Starosta Piotr Łuczyński powiedział, że z wieloma rzeczami się nie zgadza. Oświadczył, że dba o sprawy Terminala w Świecku i ściąga należne kwoty. Powiedział, że zarzuca mu się złe gospodarowanie Terminalem, a tymczasem poprzedni Starosta sam podpisywał stosowne dokumenty zwalniając niektóre podmioty gospodarcze z płacenia podatku od nieruchomości i narażając powiat na zwrot tych środków. Dodał, że tych dokumentów nie ma w zasobach Starostwa, a pokazywał je przedsiębiorca, który został zwolniony przez p. Byckę z płacenia podatku i dziś jest zadłużony wobec gminy. Nadmienił, że to samo stało się z pismem p. Ławreszuka z 1 grudnia 2014 r., które jest w Starostwie tylko w formie kserokopii. Stwierdził, że nie będzie się odnosił do całej wypowiedzi przedmówcy i że teraz należy poddać się weryfikacji Rady.

Radny Andrzej Bycka w kwestii zwolnienia przedsiębiorcy z płacenia podatku od nieruchomości powiedział, że tym zajmuje się gmina, a jeśli będzie taka potrzeba, to on w sposób normalny to wyjaśni. Dodał, że zarzuty ujęte we wniosku to nie wszystko, gdyż jest jeszcze wiele spraw, które można obecnemu Staroście zarzucić, np. przy wydawaniu pozwoleń na budowę. Podkreślił, że on nie chodzi i nie pyta o te informacje, ale to ludzie sami przychodzą do niego i pytają, czy tak można postępować. Następnie poprosił wszystkich radnych, aby głosowali zgodnie z sumieniem i racjonalnością.

Wobec braku innych chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący Rady** zamknął dyskusję i zarządził przeprowadzenie głosowania tajnego w sprawie odwołania Starosty Słubickiego Piotra Łuczyńskiego. Poinformował, że zgodnie z § 26 ust. 2 Statutu Powiatu głosowanie tajne przeprowadza 3-osobowa komisja skrutacyjna wybrana przez radę spośród radnych. Poprosił o zgłaszanie kandydatów do komisji skrutacyjnej.

Wicestarosta Tomasz Stupienko zaproponował, aby w skład komisji skrutacyjnej weszli ci sami radni jak przy głosowaniach tajnych w grudniu ub. roku, tj. Robert Tomczak, Bogdan Hajkowicz i Józef Apanowicz.

Radny Leopold Owsiak powiedział, że należy powołać nową komisję, gdyż wszyscy zgłoszeni radni są kojarzeni z koalicją. Zwrócił uwagę, że ten wniosek należy przegłosować.

Przewodniczący Rady zarządził głosowanie nad wnioskiem zgłoszonym przez radnego Owsiaaka.

Rada 10 głosami „przeciwymi”, przy 7 głosach „za”, odrzuciła wniosek.

Radny Andrzej Bycka zgłosił kandydaturę radnej Amelii Szoftun.

Radny Józef Apanowicz oświadczył, że rezygnuje z kandydowania do komisji skrutacyjnej.

Radni nie zgłosili innych kandydatów.

Przewodniczący Rady zapytał kolejno zgłoszonych kandydatów, czy wyrażają zgodę na pracę w komisji.

Radni Robert Tomczak i Bogdan Hajkowicz oraz radna Amelia Szoftun odpowiedzieli twierdząco.

Przewodniczący Rady zarządził głosowanie w sprawie wyboru komisji skrutacyjnej w zaproponowanym składzie.

Rada Powiatu jednogłośnie, 17 głosami „za”, wybrała komisję skrutacyjną w składzie: Robert Tomczak, Bogdan Hajkowicz i Amelia Szoftun.

Przewodniczący Rady poinformował, że komisja skrutacyjna wybierze ze swego grona przewodniczącego, ustali zasady głosowania oraz przygotowuje karty do głosowania. W tym celu zarządził 15-minutową przerwę, a po przerwie wznowił obrady i poprosił komisję skrutacyjną o przedstawienie protokołu z wyboru przewodniczącego komisji skrutacyjnej oraz przedstawienie wzoru karty i zasad głosowania.

Przewodniczący komisji skrutacyjnej Robert Tomczak odczytał protokół z wyboru przewodniczącego komisji skrutacyjnej, po czym przedstawił wzór karty do głosowania i omówił zasady głosowania w sprawie odwołania Starosty.

Protokół komisji skrutacyjnej z wyboru przewodniczącego komisji skrutacyjnej, wzór karty do głosowania oraz zasady głosowania stanowią załączniki do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady poprosił komisję skrutacyjną o przeprowadzenie głosowania.

Członek komisji skrutacyjnej Bogdan Hajkowicz sprawdził urnę do głosowania i zaprezentował zebranym, że jej wnętrze jest puste.

Następnie wywoływani kolejno z nazwiska i imienia **radni** podchodzili do stołu prezydialnego, pobierali karty do głosowania potwierdzając ten fakt podpisem na liście oraz korzystając ze stolika z parawanem wypełniali karty i wrzucali je do urny.

Lista radnych z potwierdzeniem odbioru kart do głosowania w sprawie stwierdzenia odwołania Starosty Słubickiego stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady poprosił komisję skrutacyjną o obliczenie głosów i w tym celu zarządził 15-minutową przerwę, a po przerwie wznowił obrady i poprosił przewodniczącego komisji skrutacyjnej o przedstawienie wyników głosowania.

Przewodniczący komisji skrutacyjnej Robert Tomczak odczytał protokół komisji z obliczenia głosów oddanych w głosowaniu tajnym w sprawie odwołania Starosty Słubickiego stwierdzający, że za odwołaniem Starosty oddano 7 głosów, przeciwko odwołaniu 10 głosów oraz, że liczba głosów oddanych za odwołaniem nie stanowi wymaganej większości co najmniej $\frac{3}{5}$ głosów ustawowego składu Rady Powiatu Słubickiego.

Ww. protokół komisji skrutacyjnej oraz karty do głosowania stanowią załączniki do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady oznajmił, że na podstawie protokołu komisji skrutacyjnej stwierdza, iż wniosek o odwołanie Starosty nie uzyskał wymaganej większości 3/5 głosów ustawowego składu Rady Powiatu Słubickiego.

Starosta podziękował za głosowanie za jego osobą i dodał, że utwierdza go to w przekonaniu, że wreszcie dąży się do normalności i wszystko idzie w dobrym kierunku, a głosowanie jest dla niego wyznacznikiem, aby pracować dalej tak jak do tej pory. Po raz kolejny zaprosił wszystkich radnych do współpracy przekonując radnych opozycyjnych do rozmów z Zarządem i z radnymi koalicyjnymi. Zachęcił do zgłaszania konstruktywnej krytyki i wspólnego rozwiązywania problemów. Kończąc raz jeszcze podziękował radnym, którzy oddali głos przeciw jego odwołaniu.

Pkt 4

Zamknięcie sesji.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad **Przewodniczący Rady** o godz. 16⁰⁵ zamknął IX nadzwyczajną sesję Rady Powiatu Słubickiego.

Protokołowała:

Joanna Mpińska
podinsp. ds. obsługi Rady Powiatu

Przewodniczący
Rady Powiatu Słubickiego


Wiesław Kołosa